

Sygn. akt I AGa 329/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Paweł Czepiel

Protokolant: Krzysztof Malinowski

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2023 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z o. o. w K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 22 lipca 2021 r., sygn. akt IX GC 438/20

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:

„I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz strony powodowej (...) spółki z o.o. w K. kwotę 259 989,05 zł (dwieście pięćdziesiąt dziewięć tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt dziewięć złotych pięć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 24 listopada 2019 r.;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 24 501 zł (dwadzieścia cztery tysiące pięćset jeden złotych) tytułem kosztów procesu.”;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 21 784 zł (dwadzieścia jeden tysięcy siedemset osiemdziesiąt cztery złote) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 20 kwietnia 2023 r.

Zaskarżonym wyrokiem **Sąd Okręgowy w Krakowie** oddalił powództwo strony powodowej (...) **spółki z o.o. w K.** przeciwko stronie pozwanej (...) **spółce akcyjnej w W.** o zapłatę kwoty **273.672,68 zł** z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz zasądził od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 10 817 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że strona pozwana w dniu 29 marca 2011 r. wystawiła na rzecz strony powodowej polisę serii (...) na okres od 29 marca 2011 r. do 28 marca 2012 r. – w zakresie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC).

W dniu 27 marca 2012 r. strony podpisały polisę serii (...) w zakresie ubezpieczenia OC na okres od 29 marca 2012 r. do 28 marca 2013 r. W treści polisy wskazano, że do umowy ubezpieczenia mają zastosowanie OWU ustalone uchwałą nr (...) z 7 maja 2009 r. Zarządu (...) S.A. ze zmianami ustalonymi uchwałą nr (...) z 26 listopada 2010 r.

W dniu 8 sierpnia 2013 r. strony podpisały polisę serii (...) w zakresie ubezpieczenia OC na okres od 9 sierpnia 2013 r. do 8 sierpnia 2014 r.

Zgodnie z treścią OWU ustalonych uchwałą nr(...)z 7 maja 2009 r. Zarządu (...) S.A. ze zmianami ustalonymi uchwałą nr (...) z 26 listopada 2010 r. odpowiedzialność ubezpieczyciela obejmowała odpowiedzialność cywilną ubezpieczonego za szkody wyrządzone osobie trzeciej w związku z prowadzeniem przez ubezpieczonego działalności określonej w umowie ubezpieczenia lub posiadany mieniem wykorzystywanym w ramach takiej działalności lub innym mieniem określonym umową, będące następstwem czynu niedozwolonego lub niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania. Ochroną objęto też szkody wyrządzone w wyniku rażącego niedbalstwa (§ 6 ust. 1 i 2 OWU). Odpowiedzialność ubezpieczyciela nie obejmowała należności pieniężnych takich, jak kary pieniężne, kary umowne, grzywny sądowe i administracyjne, zadatki, roszczenia z tytułu odstąpienia od umowy i zwrot kosztów poniesionych na poczet lub w celu wykonania umów, podatki należności publicznoprawne, do zapłacenia których ubezpieczony będzie zobowiązany. Nadto ochrona ubezpieczeniowa nie obejmowała kosztów i nakładów, jakie poniósł lub był zobowiązany ponieść ubezpieczony w razie skorzystania przez poszkodowanego z uprawnień wynikających z rękojmi, gwarancji lub uprawnień wynikających z tytułu niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową (§ 9 ust. 2 i 3 OWU). Odpowiedzialnością ubezpieczyciela objęto niezbędne koszty sądowej obrony przed roszczeniem poszkodowanego lub uprawnionego w sporze prowadzonym w porozumieniu z (...) S.A., a także kosztów postępowań sądowych, jeżeli (...) S.A. wyraziła pisemną zgodę na pokrycie tych kosztów (§ 11 ust. 7 OWU).

Poszkodowana przez powodową Spółkę (...) wniosła do Sądu Okręgowego w K. pozew o zapłatę z datą 7 kwietnia 2014 r., wnosząc o zasądzenie od powodowej Spółki kwoty 200.000 zł z ustawowymi odsetkami od 9 grudnia 2013 r. i kosztami procesu.

W uzasadnieniu M. Ł. wskazała, iż jako inwestor zawarła z powodową Spółką w dniu 25 lutego 2011 r. umowę dotyczącą adaptacji części piwnic w budynku przy ul. (...) w K.. Prace nie zostały jednak zakończone wobec braku właściwych rozwiązań i podłączeń instalacji, choć M. Ł. zapłaciła powodowej Spółce całą umówioną kwotę. W pracach wykonanych przez powodową Spółkę ukazał się szereg usterek uniemożliwiających funkcjonowanie lokali wynajmowanych przez M. Ł. (złe odprowadzenie spalin, niewłaściwie podłączone instalacje, grożąca pożarem instalacja elektryczna, grzyb wywołany zawilgoceniem, cofająca się kanalizacja). Biegły powołany prywatnie przez M. Ł. stwierdził wykonanie prac budowlanych niezgodnie ze sztuką budowlaną. M. Ł. odstąpiła od umowy na zasadzie art. 494 k.c., żądając zwrotu zapłaconej powodowej Spółce należności za prace budowlane.

W ramach umowy z 25 lutego 2011 r. powodowa Spółka jako wykonawca, udzieliła inwestorowi 36-miesięczną gwarancję na wykonane przez siebie roboty. Okres ten miał być liczony od dnia podpisania końcowego protokołu odbioru bezusterkowego prac. W razie powstania sporu na tle wykonania umowy wykonawca był zobowiązany do wyczerpania postępowania reklamacyjnego. Wykonawca był odpowiedzialny względem inwestora za wady fizyczne wykonanych prac zmniejszające ich wartość lub użyteczność (§ 9 ust. 1, 3 i 7 umowy).

Powodowa Spółka w sprawie z powództwa M. Ł. wniosła odpowiedź na pozew z 2 czerwca 2014 r., domagając się oddalenia powództwa i zawiadomienia (...) S.A. o toczącym się postępowaniu i o wezwanie ww. ubezpieczyciela do udziału w sprawie – powołując się przy tym na ochronę ubezpieczeniową OC obejmującą ewentualne odszkodowanie zasądzone w ramach postępowania wszczętego przez M. Ł..

Pismem z 18 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w Krakowie doręczył (...) S.A. w W. odpis odpowiedzi na pozew z załącznikami, zobowiązując do złożenia w terminie 14 dni oświadczenia w przedmiocie przystąpienia do sprawy w charakterze interwenienta.

M. Ł. wniosła pismo procesowe z 24 listopada 2016r., precyzując żądanie pozwu.

W dniu 13 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w K.wydał wyrok ((...)), zasądając od powodowej Spółki na rzecz M. Ł. kwotę 179.272 zł z odsetkami i oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Sąd Okręgowy wK.zasądził też od powodowej Spółki na rzecz M.Ł. kwotę 14.441 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania i kwotę 376 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. W punkcie V wyroku Sąd Okręgowy nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w K. od M. Ł. kwotę 191,14 zł, a od powodowej Spółki kwotę 1646,74 zł tytułem zwrotu poniesionych wydatków. W uzasadnieniu Sąd Okręgowy ustalił, iż prace wykonane przez powodową Spółkę na rzecz M. Ł. zostały wykonane na tyle nieprawidłowo, że lokale, które miały być zaadaptowane na mieszkalne, nie spełniały warunków na stały pobyt ludzi. Lokale były za niskie, niewłaściwie oświetlone, zawilgocone, niewłaściwie wentylowane, z awariami urządzeń. Poprawę usterek oceniono jako ekonomicznie nieopłacalną. Koszt usunięcia usterek i wykonania na nowo niezbędnych prac określono na 134.855,08 zł. Nadto koszt potrzebnego projektu oceniono na około 10.800 zł netto. Sąd Okręgowy w Krakowie ustalił ponadto, że M. Ł. dwukrotnie, przez omyłkę, zapłaciła powodowej Spółce kwotę 18.553,60 zł za fakturę nr (...). Sąd Okręgowy w Krakowie ustalił, że pomimo braku protokołu odbioru końcowego robót, należy uznać, że umowa o roboty budowlane została zakończona w dniu 1 października 2011 r., gdy zawarto umowy najmu adaptowanych mieszkań – rozpoczął się wówczas 36-miesięczny okres gwarancji. Sąd Okręgowy w Krakowie wskazał, że M. Ł. domagała się roszczeń opartych o art. 415, 405 i art. 471 k.c., które mogą być dochodzone niezależnie od roszczeń opartych o przepisy o rękojmi, choć mogłaby oprzeć roszczenie o przepisy normujące rękojmię za wady rzeczy. Sąd Okręgowy w Krakowie uznał, że wskutek rażąco wadliwie wykonanych robót budowlanych M. Ł. poniosła szkodę, na którą składają się kwoty:

- 145.643,49 zł brutto (wykonanie prac na nowo),
- 12.000 zł brutto (nowy projekt),
- 3.075 zł (prywatna ekspertyza techniczna wykonana na zlecenie powódki w związku z licznymi skargami na stan lokali).

Sąd Okręgowy zasądził także na rzecz M. Ł. kwotę 18.553,60 zł na podstawie art. 405 k.c. (bezpodstawne wzbogacenie).

Powodowa Spółka wniosła apelację w ww. sprawie. Wyrokiem z 23 stycznia 2019 r. Sąd Apelacyjny w K. ((...)) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził na rzecz M. Ł. od powodowej Spółki kwotę 179.272 zł z odsetkami od kwot:

- 160.718,40 zł ustawowymi od 9 grudnia 2013 r. do 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
- 18.553,60 zł ustawowymi za opóźnienie od 6 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację w pozostałym zakresie i zasądził od powodowej Spółki na rzecz M. Ł. kwotę 4.050 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

M. Ł. nadała do M. P. (przedstawiciela powodowej Spółki) pismo z 8 listopada 2012 r., informując, że użytkownicy lokali, w których powodowa Spółka wykonywała roboty budowlane, zgłosili liczne usterki obejmujące m.in. niespełniania warunków bezpiecznego użytkowania przez instalacje gazowe, elektryczne i kanalizacyjne.

W dniu 25 marca 2013 r. M. Ł. nadała do powodowej Spółki mail, przesyłając wybrane listy otrzymane od lokatorów mieszkań z ul. (...) przedstawiające awarie i degradację tych mieszkań. M. Ł. wskazała, że nie przekazano kart gwarancyjnych, co uniemożliwiało naprawę uszkodzonych urządzeń w ramach rękojmi producenta.

Strona pozwana nadała do strony powodowej pismo z 4 lipca 2014 r., odmawiając wypłaty odszkodowania w związku z roszczeniami M. Ł. wskazując, że roszczenia M. Ł. mają charakter roszczeń z tytułu odstąpienia od umowy, które zostały wyłączone z ochrony ubezpieczeniowej zgodnie z treścią OWU.

Strona powodowa nadała do strony pozwanej mail w dniu 7 lutego 2019 r., wnosząc o wypłatę odszkodowania w ramach ubezpieczenia OC. Strona pozwana w piśmie z 9 lipca 2014r. nie znalazła podstaw do wypłaty odszkodowania, jednak Sąd Okręgowy wK.w wyroku z 13 kwietnia 2017 r. (...) jako podstawę zasądzenia roszczenia zgłoszonego przez M. Ł. wskazał art. 471 k.c., nie zaś regulacje dotyczące odstąpienia od umowy.

W piśmie z 8 marca 2019 r. strona pozwana odmówiła wypłacenia odszkodowania, wskazując m.in., że zakres ochrony ubezpieczeniowej nie obejmuje roszczeń, które powinny być dochodzone w ramach rękojmi i gwarancji.

Strona powodowa wniosła odwołanie z 13 czerwca 2019 r. od ww. decyzji.

Strona pozwana nadała do strony powodowej pismo z 15 lipca 2019 r., wskazując, że choć w wyroku wydanym w sprawie (...) Sąd Okręgowy w K. zasądził od powodowej Spółki określone kwoty, to brak podstaw do ich refundacji przez stronę pozwaną. Pomimo zgłaszania przez M. Ł. powodowej Spółce informacji o konieczności podjęcia prac naprawczych w lokalach, strona powodowa ich nie zrealizowała, choć biegł okres gwarancji. Roszczenia związane z koniecznością poniesienia po raz drugi kosztów naprawy/ przebudowy budynku lub konstrukcji budowy mają charakter roszczeń znajdujących oparcie w przepisach o rękojmi i gwarancji. Co do roszczenia o opłacenie nowego projektu – pierwotny projekt był wykonany przez ubezpieczonego, więc stosowne prace projektowe powinny być wykonane w ramach rękojmi i gwarancji.

Adwokat M. B. wystawił w dniu 23 maja 2014 r. i 11 czerwca 2018 r. na rzecz strony powodowej faktury nr (...) na kwoty 4428 zł i 4981,50 zł brutto za usługę prawniczą.

Przelewem z 10 czerwca 2018 r. strona powodowa uiszczyła opłatę od apelacji (...) w kwocie 8.964,00 zł.

Sąd Okręgowy stan faktyczny w sprawie ustalił na podstawie dokumentów, które nie budziły wątpliwości co do ich autentyczności i nie były w tym zakresie kwestionowane przez strony. Sąd Okręgowy podkreślił, że spór w sprawie nie dotyczył treści materiału dowodowego, ale w istocie sposobu jego interpretacji – to jest tego, czy roszczenia strony powodowej były objęte odpowiedzialnością ubezpieczyciela (dookreśloną w treści OWU), czy też nie.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne.

Sąd Okręgowy odwołał się do art. 556 § 1 k.c. (w brzmieniu relewantnym dla umowy powodowej Spółki i M.Ł. z 25 lutego 2011 r.) oraz art. 566 § 1 k.c. i wskazał, że przepisy o rękojmi znajdują odpowiednie zastosowanie do obiektu wykonanego w efekcie prowadzonych robót budowlanych na zasadzie art. 656 w zw. z art. 638 k.c.

Sąd Okręgowy odwołał się także do art. 577 § 1 k.c. (w brzmieniu relewantnym dla umowy powodowej Spółki i M.Ł. z 25 lutego 2011 r.).

Sąd Okręgowy wskazał, że istota sporu w sprawie sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy strona pozwana powinna była wypłacić stronie powodowej odszkodowanie odpowiadające kwocie 273.672,68 zł, a obejmujące należności z tytułu odszkodowania wypłaconego przez M. Ł. z odsetkami i kosztami procesu.

Odpowiedzialność strony powodowej wobec M. Ł. w sprawie (...) oparta była o ustalone wady w pracach budowlanych wykonanych przez stronę powodową. Jako wady fizyczne, wady te rodziły odpowiedzialność strony powodowej w ramach przepisów o rękojmi. Co więcej, odpowiedzialność strony powodowej wynikała z udzielonej gwarancji. Odpowiedzialnością ubezpieczyciela nie były zaś objęte koszty, jakie poniósł ubezpieczony w razie skorzystania przez poszkodowanego z uprawnień wynikających z rękojmi lub gwarancji. Jak wynika z treści uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z 13 kwietnia 2017 r., na rzecz M. Ł. zasądzono określone należności, opierając się na podstawach prawnych przez nią wskazanych – z perspektywy niniejszego postępowania istotne znaczenie ma oparcie się przez Sąd Okręgowy w Krakowie o art. 471 k.c. jako podstawę zasądzenia odszkodowania za szkodę wynikającą z wadliwie wykonanych robót budowlanych.

Sąd Okręgowy uznał, że odpowiedzialność strony pozwanej nie może być zdeterminowana podstawą prawną wskazaną przez sąd orzekający, w związku z którego orzeczeniem ubezpieczony musiał wypłacić określone należności poszkodowanej. Dla oceny odpowiedzialności ubezpieczyciela istotna jest faktyczna kwalifikacja przyczyny szkody – którą w sprawie jest wadliwe wykonanie robót budowlanych, które powinno podlegać naprawie w ramach rękojmi lub gwarancji udzielonej przez powodową Spółkę. Jedyne taki tok rozumowania jest zgodny z naturą umowy ubezpieczenia OC – przyjęcie lub wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela musi być powiązane z określonymi okolicznościami faktycznymi objętymi lub nieobjętymi ryzykiem ubezpieczeniowym. W ramach OWU w brzmieniu istotnym dla oceny odpowiedzialności strony pozwanej strony wyłączyły odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkody poniesione wskutek okoliczności podlegających przepisom o odpowiedzialności na zasadzie rękojmi lub gwarancji – nie sposób przyjąć, by odpowiedzialność ubezpieczyciela ulegała aktualizacji lub wyłączeniu w zależności od podstawy prawnej powództwa wskazanej przez poszkodowanego. Odpowiedzialność ubezpieczyciela winna być wiązana z określonymi faktami (materią) rodzącymi odpowiedzialność ubezpieczonego, nie zaś z formalną ich kwalifikacją przez osobę trzecią. Przemawia to za przyjęciem, iż należność odpowiadająca odszkodowaniu wypłaconemu na rzecz M. Ł. nie jest objęta odpowiedzialnością pozwanego ubezpieczyciela.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż strona powodowa była wzywana przez M. Ł. do podjęcia określonych działań naprawczych względem wadliwie zaadaptowanych lokali. Spółka powinna była podjąć stosowne działania, działając w charakterze gwaranta. Odmowa podjęcia odpowiedzialności na zasadzie gwarancji lub rękojmi przez powodową Spółkę (w tym odmowa sporządzenia nowego projektu) nie może prowadzić do obciążenia ubezpieczyciela odpowiedzialnością, której nie ponosiłby, gdyby strona powodowa wykonała zobowiązanie. Sprzecznym z zasadami współżycia społecznego byłoby swoiste nagradzanie ubezpieczonego za wytrwałe niewykonywanie własnych zobowiązań.

Odnosząc się do żądanych przez stronę powodową kosztów postępowań sądowych, Sąd Okręgowy wskazał, iż żądanie to jest niezasadne wobec braku odpowiedzialności strony pozwanej za szkodę, którą powodowa Spółka poniosła w wyniku tych postępowań. Poniesione przez stronę powodową koszty procesu nie mogą być wiązane ze zwiększeniem szkody objętej ubezpieczeniem – bowiem koszty procesu powstały niezależnie od ochrony ubezpieczeniowej (która, jak wyżej ustalono, nie obejmowała należności głównej dochodzonej w procesie).

Koszty prywatnej ekspertyzy technicznej wykonanej na zlecenie M. Ł. w celu ustalenia jakości wykonanych prac pozostają w ścisłym związku z należnościami wynikającymi z odpowiedzialności strony powodowej opartą o rękojmię lub gwarancję. Są też objęte odpowiedzialnością odszkodowawczą ubezpieczonego na zasadzie art. 566 § 1 k.c. – jako szkoda poniesiona przez M. Ł. wskutek istnienia wad robót wykonanych przez stronę powodową.

Reasumując, powództwo podlega oddaleniu, bowiem brak jest podstaw do przypisania ubezpieczycielowi odpowiedzialności za którąkolwiek z należności objętych powództwem.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. poz. 1804 ze zm.). Na koszty procesu należne stronie pozwanej jako wygrywającej sprawę złożyła się kwota 10.800 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika i kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – łącznie 10.817 zł.

Apelację wniosła strona powodowa zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie prawa materialnego to jest art.65 § 1 i 2 kc poprzez dokonanie wykładni postanowień umowy i o.w.u. z pominięciem ich brzmienia, jak i celu umowy ubezpieczenia, natury zobowiązania i jego funkcji, co doprowadziło Sąd Okręgowy do wadliwego wniosku, że w sprawie wystąpiły podstawy do wyłączenia odpowiedzialności odszkodowawczej.

Strona pozwana wniosła **odpowiedź na apelację**, w której domagała się oddalenia apelacji i zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja jest uzasadniona w zasadniczej części.

Omówienie przyczyn rozstrzygnięcia należy rozpocząć od powtórzenia za Sądem Okręgowym, iż stan faktyczny w sprawie w istocie był bezsporny, co na etapie postępowania apelacyjnego wywołuje taki skutek, że apelujący nie podnosi zarzutów prawa procesowego, a zatem Sąd Apelacyjny jest związany ustaleniami Sądu Okręgowego.

Strona powodowa zarzuca w apelacji naruszenie przepisów prawa materialnego to jest art.65 kc, postanowień łączącej strony umowy i o.w.u. i z tym zarzutem należy się zgodzić.

Istotą stanowiska Sądu Okręgowego jest pogląd, iż nie można uzależniać rozstrzygnięcia sporu pomiędzy ubezpieczycielem i ubezpieczonym od tego z jakim żądaniem wystąpi poszkodowany wobec ubezpieczonego – to jest czy wystąpi z roszczeniem odszkodowawczym na zasadach ogólnych, czy z roszczeniem wywodzonym z przepisów o rękojmi lub gwarancji.

W efekcie Sąd Okręgowy obiektywizuje odpowiedzialność ubezpieczyciela, wskazując, że rozstrzygnięcie sporu pomiędzy stronami umowy ubezpieczenia uzależnione jest od obiektywnej oceny charakteru roszczenia kierowanego wobec ubezpieczonego, a nie od tego z jakim roszczeniem poszkodowany w rzeczywistości wystąpił przeciwko ubezpieczonemu.

Ww. stanowiska nie można a priori odrzucić, jednakże przedstawiając ww. pogląd prawny Sąd Okręgowy pominął istotne aspekty łączącego strony zobowiązania.

Po pierwsze, umowa będąca przedmiotem sporu jest przykładem ubezpieczenia dobrowolnego, a to oznacza, że strony takiej umowy dysponują znaczącą dowolnością w ustaleniu ich warunków – z generalnym ograniczeniem, aby przyjęte warunki nie sprzeciwiały się naturze umowy ubezpieczenia.

Po drugie, przyjęć należy, że to strona pozwana przygotowała wzór umowy i o.w.u., a zatem w sposób szczególnie ostrożny powinno się podchodzić do takiej wykładni postanowień umowy, która ogranicza odpowiedzialność ubezpieczyciela w stosunku do literalnej treści postanowień umowy lub o.w.u.

W kontekście powyższego należy zauważyć, że postanowienie o.w.u. na które powołuje się strona pozwana jako na podstawę odmowy spełnienia świadczenia z umowy ubezpieczenia jest jednoznaczne w treści i nie można przyjąć, że wywołuje wątpliwości interpretacyjne. Otóż, zgodnie z § 9 ust.2 o.w.u. ochrona ubezpieczeniowa nie obejmuje ponadto kosztów i nakładów jakie poniósł lub jest zobowiązany ponieść ubezpieczony w razie skorzystania przez poszkodowanego z uprawnień wynikających z rękojmi, gwarancji (...). Jak słusznie zauważył apelujący nie powinno być kwestionowane, że stronie umowy przysługują uprawnienia wynikające z różnych reżimów prawnych – np. z tytułu rękojmi, gwarancji, czy na z tytułu odpowiedzialności odszkodowawczej dochodzonej na zasadach ogólnych. Nie ulega także wątpliwości, że skorzystanie z danego reżimu prawnego wywołuje określone skutki – np. odmiennie będzie postrzegana kwestia ciężaru dowodu w sprawie, czy wręcz roszczenie będzie odmiennie konstruowane, czy uzasadniane. Oczywistym jest także, że to poszkodowany, czyli osoba trzecia w relacji do umowy ubezpieczeniowej będzie decydowała o wyborze roszczenia. Przyjąć należy, że wszystkie te założenia były znane stronie pozwanej w momencie tworzenia o.w.u. i zawierania umowy ze stroną powodową. Podkreślić należy, że § 9 ust.3 o.w.u. w sposób jednoznaczny odwołuje się do rzeczywistego – a nie potencjalnie możliwego - przebiegu zdarzeń. Z § 9 ust.3 o.w.u. wynika, że warunkiem wyłączenia odpowiedzialności strony pozwanej jest skorzystanie przez poszkodowanego z uprawnień z rękojmi lub gwarancji. Nie powinno ulegać wątpliwości, że w stanie faktycznym sprawy poszkodowany nie skorzystał z przysługujących mu uprawnień. Wynika to z treści uzasadnienia wyroku Sądu I instancji w sprawie z powództwa M. Ł., a Sąd Okręgowy w ww. sprawie wskazuje, jaka kwota dochodzonego roszczenia byłaby uzasadniona, gdyby M. Ł. wystąpiła z roszczeniem opartym na tej podstawie.

Oczywiście, można sobie wyobrazić takie postanowienia o.w.u., na podstawie których wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela będzie zakreślone szerzej – to jest będzie odnosiło się do takich sytuacji, w której poszkodowany mógłby wystąpić z roszczeniem opartym na uprawnieniach z rękojmi czy gwarancji. Co więcej, tak właśnie określiła

strona pozwana przesłanki wyłączenia swojej odpowiedzialności w późniejszych o.w.u. – por.k.174 i nast., gdzie w § 10 ust. 3 (zmienionych) o.w.u. wskazano, że ochrona ubezpieczeniowa nie obejmuje roszczeń: (...) wynikających z rękojmi, gwarancji (...) oraz szkód, które mogłyby być zaspokojone na podstawie tych przepisów.

Jednakże przy tak jednoznacznej treści o.w.u. obowiązujących w sprawie nie można uznać, aby prawidłowa była wykładnia ww. postanowień umowy i o.w.u. zastosowana przez Sąd Okręgowy, wedle której wyłączeniu od odpowiedzialności podlega każda szkoda, która mogłaby być zaspokojona na podstawie przepisów o rękojmi lub gwarancji, a nie tylko ta szkoda, która została zaspokojona na podstawie przepisów o rękojmi lub gwarancji w razie skorzystania przez poszkodowanego z ww. przepisów.

Kolejną konsekwencją rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego jest przyjęcie, że skoro strona pozwana co do zasady nie odpowiada za szkodę w postaci dochodzonej w pozwie, to tym bardziej nie odpowiada za koszty poniesione przez stronę powodową.

Uznanie przez Sąd Apelacyjny, że strona pozwana co do zasady odpowiada za szkodę aktualizuje konieczność oceny dodatkowych przyczyn, które według strony pozwanej uzasadniają brak jej odpowiedzialności w zakresie poniesionych przez stronę powodową kosztów procesu w sprawie z powództwa M. Ł..

Otóż, strona pozwana powołuje się w tym zakresie na § 11 ust.7 pkt 3 lit c) o.w.u., podkreślając, że zgodnie z ww. postanowieniem o.w.u. jest zobowiązana do zwrotu ww. kosztów tylko jeżeli wyraziła zgodę na pokrycie tych kosztów.

Przede wszystkim, niezrozumiała jest wzajemna relacja § 11 ust.7 pkt 3 lit.a) i lit.c) o.w.u. W pierwszym wypadku strona pozwana zobowiązuje się do zwrotu kosztów sądowej obrony przed roszczeniem poszkodowanego w sporze prowadzonym w porozumieniu z (...). W drugim wypadku strona pozwana zobowiązuje się do zwrotu kosztów postępowań sądowych, w tym mediacji lub postępowania pojednawczego i kosztów opłat administracyjnych jeżeli (...) wyraził zgodę na pokrycie tych kosztów.

Wątpliwość w tym zakresie sprowadza się po pierwsze, do tego jakie stany faktyczne (czyli jakie postępowania sądowe) spełniają przesłanki z lit.a), a jakie z lit.c). Po drugie, strona pozwana nie wyjaśniła ani w toku procesu, ani na rozprawie apelacyjnej w jaki sposób powinien zachować się ubezpieczony w sytuacji, gdy zostaje pozwany o zapłatę – tzn., czy przed zajęciem stanowiska procesowego winien uzyskać zgodę ubezpieczyciela na wdanie się w spór pod rygorem utraty prawa domagania się zaliczenia kosztów procesu do szkody. Przyjęcie takiej konstrukcji wydaje się naruszać istotę umowy ubezpieczeniowej, do której należy także dbanie ubezpieczonego o – w tym wypadku – wspólny interes jego i ubezpieczyciela. Zauważyć też należy, że Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym spór, pomimo rozpoznawania wielu spraw, w których kwestia ubezpieczenia OC pozwanego miała znaczenie, nie spotkał się z sytuacją, w której ubezpieczony występował do ubezpieczyciela, aby ten wyraził zgodę na wdanie się w spór. Zwykle wystarczającą formułą należytego dbania o interes ubezpieczonego i ubezpieczyciela było zawiadomienie ubezpieczyciela o toczącym się procesie, tak aby ten mógł przystąpić do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego.

Według Sądu Apelacyjnego jedyną logiczną wykładnią § 11 ust.7 pkt 3 lit.c) na który powołuje się strona pozwana w kontekście udzielonej przez nią niezbędnej zgody jest taka wykładnia, że ww. zgoda nie dotyczy wszystkich postępowań sądowych, a jedynie tych postaci ww. postępowań, które zostały wymienione po przecinku – to jest np. mediacji czy posiedzeń pojednawczych. Można bowiem uznać za subiektywnie uzasadnione, że skoro ubezpieczyciel nie widzi możliwości uznania swojej odpowiedzialności co do zasady, to bezprzedmiotowe jest mediowanie w tym zakresie i tym samym ponoszenie dodatkowych kosztów. Podkreślenia wymaga jednak, że skoro żadna ze stron nie zaproponowała takiej wykładni ww. postanowienia to Sąd Apelacyjny nie twierdzi, że w taki sposób strony, a w szczególności strona pozwana postrzega ww. postanowienie. Intencją Sądu Apelacyjnego jest wskazanie, że jest to jedyna logiczna wykładnia ww. postanowienia – to jest taka, która na podstawie jej literalnej treści pozwala zaproponować spójne rozwiązanie. Natomiast istotne z punktu widzenia sporu jest to, że z całą pewnością nie można wyklądać ww. postanowienia umownego w ten sposób, że ubezpieczony, który nie uzyskał pisemnej zgody ubezpieczyciela na pokrycie kosztów procesu ma do wyboru – że albo nie wda się w spór i tym samym nie poniesie kosztów procesu zmniejszając szkodę w razie odmowy spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela, albo wda się w

spór pomimo braku zgody akceptując, że koszty procesu nie zostaną mu nigdy zwrócone w razie potwierdzenia, że ponosi odpowiedzialność za szkodę i że ww. szkoda mieści się w zakresie ochrony udzielonej przez ubezpieczyciela.

Podsumowując, na podstawie art.822 § 1 kc w związku z art.353¹ kc w związku z § 9 ust.3 i § 11 ust.7 pkt 3 lit.c) o.w.u. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 259.989,05 zł.

Na marginesie jedynie należy dodać, że w ww. kwocie nie mieści się kwota zasądzona przez Sąd Okręgowy w Krakowie od powodowej Spółki na rzecz M. Ł. tytułem bezpodstawnego wzbogacenia to jest w związku z podwójną zapłatą przez M. Ł. należności z jednej konkretnej faktury.

O odsetkach Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art.481 § 1 i 2 kc zasądzając je od dnia wniesienia pozwu.

Zmiana zaskarżonego wyroku w tak zasadniczym zakresie wywołała także potrzebę zmiany rozstrzygnięcia o kosztach. Sąd Apelacyjny zasądził zatem od strony pozwanej na rzecz strony powodowej na podstawie art.98 § 1 i 3 kpc kwotę 24 501 zł na którą złożyły się: opłata od pozwu – 13 684 zł, od pełnomocnictwa – 17 zł wynagrodzenie pełnomocnika – 10 800 zł.

Apelacja była jedynie w niewielkim zakresie bezzasadna, to jest w zakresie kwoty 13 683,63 zł, albowiem jak wynika z polisy strony przewidziały franszyzę redukcyjną na poziomie 5%.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art.386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok i uwzględnił powództwo w przeważającej części, a w pozostałym zakresie apelację oddalił na podstawie art.385 kpc jako bezzasadną.

Sąd Apelacyjny orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego na które złożyły się kwota opłaty od apelacji – 13 684 zł i wynagrodzenie pełnomocnika – 8100 zł na podstawie art.98 § 1 i 3 kpc i art.391 § 1 kpc oraz § 2 pkt 7 w związku z § 10 ust.1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz.1800 ze zm.).